

**Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Cywilna z dnia 27 lipca 2000 r.
(IV CKN 88/00)**

Zawarcie umowy kredytu przez parafię bez zezwolenia właściwego biskupa diecezjalnego jest sprzeczne z prawem określającym sposób działania parafii jako kościelnej osoby prawnej i prowadzi do nieważności czynności prawnej.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2000 r. na rozprawie sprawy z powództwa Diecezji (...) przeciwko Bankowi Polska Kasa Opieki S.A. Oddział w G. z siedzibą w S. o ustalenie, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 stycznia 1998 r. I ACa 1016/97 — oddalił kasację i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4500 złotych tytułem kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd apelacyjny oparł swe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

Pozwany Bank zawarł w dniu 18.III.1992 r. umowę kredytu w wysokości 8 miliardów ówczesnych złotych, oprocentowanego, spłacanego w 10 ratach, z parafią rzymsko-katolicką (...), którą reprezentował proboszcz J. H.

Jako zabezpieczenie spłaty ustanowiono hipoteki na trzech nieruchomościach należących do parafii — kredytobiorczyni oraz innej parafii, a także poręczenie Kurii Diecezjalnej (...) podpisane przez jej kanclerza ks. Z. B. Kredyt został wykorzystany, jednakże na poczet spłat wpłynęła tylko kwota 1,5 miliarda złotych.

Oddalając apelację Banku, pozwanego w niniejszym procesie o ustalenie nieważności umowy kredytu, Sąd Apelacyjny zaakceptował trafność ustaleń faktycznych, w myśl których proboszcz parafii nie miał upoważnienia biskupa diecezjalnego ani uchwały rady parafialnej koniecznych do zaciągnięcia tego kredytu. Sąd drugiej instancji ustalił, że pismo z 28.X.1992 r. złożone u pozwanego przy wniosku kredytobiorcy, a podpisane bezspornie przez Biskupa Diecezji (...), wyrażające zgodę na „podjęcie bankowego kredytu dewizowego lub złotówkowego przez księdza J. H. ...”, dotyczyło innej czynności prawnej, tj. pożyczki w wysokości, 300 milionów złotych udzielonej wymienionemu przez Towarzystwo Wspólnego Inwestowania S.A. (...). Brak wymienionych wyżej upoważnienia i zgody w ocenie Sądu prowadził do sprzeczności umowy kredytu z prawem w zakresie reprezentacji parafii jako osoby prawnej.

Kasacja pozwanego Banku oparta na pierwszej (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.) podstawie zarzuca naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe stosowanie przepisów ustawy z 17.V.1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 25, poz. 154 ze zm.). Z uzasadnienia kasacji wynika, że skarżący upatruje naruszenie art. 35 k.c. przez niewłaściwą wykładnię art. 2 i art. 3 ust. 2 cyt. ustawy polegającą na przypisaniu im mocy ograniczającej kompetencje proboszcza jako organu parafii, mimo że z art. 52 ustawy ograniczenia takie nie wynikają.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Osobowość prawna z woli prawodawcy wyrażonej w art. 35 k.c. ma charakter normatywny, ponieważ powstanie i ustanie oraz ustrój takich osób określają przepisy. W normie tej odbijają się właściwości osób, które nie mają bytu materialnego ani cech przyrodzonych. Stąd brak naturalnego ustroju i możliwości działania musi być uzupełniany regułami odpowiednio mocnymi i jawnymi, dla pewności obrotu i ochrony osób trzecich. Mogą być one zawarte już w samych przepisach lub co najmniej w statutach. Właściwa osobom prawnym niezdolność do działania, w tym podejmowania czynności prawnych „osobiście”, prowadzi do dalszej, koniecznej regulacji art. 38 k.c., w którym znajduje się najpierw potwierdzenie, że osoba prawna działa (tylko) przez swoje organy, które ostatecznie składają się z ludzi (piastunów organu). Powszechnie przyjmuje się, że działanie piastuna organu jest działaniem samej osoby prawnej. Względ na ochronę interesów jej kontrahentów oraz

bezpieczeństwo jej samej nie dopuszcza jednak dowolności sposobu działania organu. Dlatego działaniem osoby prawnej jest działanie jej organów, przewidziane w ustawie i w opartym na niej statucie.

Osobowość prawna Kościoła Katolickiego w zakresie, w jakim wchodzi w stosunki prawne podlegające prawu Rzeczypospolitej Polskiej, podlega takim samym regułom. Zasadnicze różnice w stosunku do większości pozostałych osób prawnych polegają na tym, że powstanie oraz istnienie, a także struktura wewnętrzna Kościoła są niezależne od woli prawodawcy państwowego. Obecnie wyraża to art. 5 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską (Dz. U. 1998 r., nr 51, poz. 318). Dla oceny zdarzeń składających się na stan faktyczny rozpoznawanej sprawy właściwe są jednak przepisy ustawy z 17.V.1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 29, poz. 159 ze zm.) powołane w kasacji.

W myśl art. 3 ust. 1 ustawa określa między innymi sytuację prawną i majątkową Kościoła. W zakresie związanym z przedmiotem rozstrzygnięcia znaczenie mają przepisy rozdziału 2 – „Osoby prawne Kościoła i ich organy”. W art. 7 ust. 1 wymieniono osoby prawne o charakterze jednostek terytorialnych, m.in. parafie (pkt 5) i ich organy, którymi dla parafii są proboszczowie (ust. 3 pkt 5). Przepisy tego rozdziału ani pozostałe nie określają jednak zakresu kompetencji proboszczów. Nie uczyniono tego także w powoływanym przez skarżący Bank art. 52 ustawy stanowiącym, że Kościołowi i jego osobom prawnym przysługuje prawo nabywania, posiadania i zbywania mienia ruchomego i nieruchomości, nabywania i zbywania innych praw oraz zarządzania swoim majątkiem. Przepis ten umieszczony w dziale III – „Sprawy majątkowe kościelnych osób prawnych” wypełnia postanowienie art. 3 ust. 1 *in fine*, nie realizuje natomiast wymagania wynikającego z art. 38 k.c., dotyczącego określenia „sposobu” działania.

Ustanowienie reguł zachowania osoby prawnej w stosunkach zewnętrznych, konieczne dla jej funkcjonowania, odbywa się przed lub najpóźniej z chwilą jej powstania. Ze względu na uznaną w omawianej ustawie autonomię Kościoła Katolickiego nie wchodzi w grę system określania ich przepisami wydanymi przez prawodawcę państwowego lub ani statutami kontrolowanymi na etapie rejestracji. Ten zakres regulacji pozostawiony jest samemu Kościołowi Katolickiemu, a wyraża go art. 2 ustawy w sformułowaniach, że (Kościół) rządzi się w swych sprawach własnym prawem (...) oraz zarządza swoimi sprawami. Zarządzanie to dotyczy także majątku Kościoła.

Prawem tym jest Kodeks Prawa Kanonicznego ogłoszony dnia 25.I.1983 r. dekretem *Sacra disciplinae leges*, promulgowanego w *Acta Apostolicae Sedes (vol. LXXV, Pars II)* wyd. Pallotinum 1984 r.

Zgodnie z kan. 638 § 1 własne prawo w ramach prawa powszechnego winno określić akty, które przekraczają cel i sposób zwyczajnego zarządzania, a według § 3 do ważności alienacji i jakiegokolwiek działania, przez które stan majątkowy osoby prawnej może doznać uszczerbku, potrzebne jest pisemne zezwolenie kompetentnego przełożonego, wydane za zgodą jego rady. Kanon 1281 § 1 zawiera sankcję nieważności dla czynności zarządcy w odniesieniu do czynności przekraczających granice i sposób zwyczajnego zarządzania, jeżeli nie uzyskali wcześniej pisemnego upoważnienia ordynariusza.

Mimo różnic terminologicznych (zezwozenie lub upoważnienie) w wymienionych przepisach, nie ma wątpliwości, że do kompetencji proboszcza jako organu parafii nie należało samodzielne (bez uzyskania zgody) zaciąganie takich zobowiązań jak w rozpoznawanej sprawie. Należy w tym miejscu wyjaśnić, że zezwolenie bądź upoważnienie jest składnikiem skutecznego działania organu, a w konsekwencji samej osoby prawnej i nie powinny być mylone z pełnomocnictwem. Pełnomocnik działa bowiem w imieniu mocodawcy.

Ponieważ przekroczenie zakresu zwykłego zarządu ze względu na wysokość zobowiązań przenoszącą kwotę ustaloną przez Konferencję Episkopatu Polski nie jest kwestionowane, trzeba zgodzić się z oceną prawną wyrażoną w zaskarżonym wyroku, że zawarcie umowy kredytu bez zezwolenia właściwego biskupa było sprzeczne z prawem określającym sposób działania tej kościelnej osoby prawnej i prowadziło do jej nieważności. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy wyraził już w sprawie o zbliżonym przedmiocie — wyrok z 12.III.1997 r. CKN 24/92 (niepubl.).

Odrębnym zagadnieniem nie wchodzącym w zakres rozpoznania jest osobista odpowiedzialność byłego proboszcza parafii (...) oraz ewentualna odpowiedzialność tej parafii lub innej osoby prawnej jeżeli odniosły korzyść z uzyskanego kredytu.

Związanie Sądu Najwyższego (art. 393¹¹ k.p.c.) granicami kasacji uniemożliwia zajęcie

stanowiska wobec drugiej przyczyny nieważności umowy kredytu przyjętej przez Sąd orzekający, to jest braku zgody rady parafialnej na zaciągnięcie kredytu przez parafię. Nawet odmienna jej ocena nie miałaby jednak wpływu na wynik sprawy.

Reasumując, należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok jest zgodny ze wskazanymi w kasacji przepisami prawa, w kwestionowanym zakresie właściwie rozumianymi i prawidłowo zastosowanymi. W tych warunkach kasacja jako nie zawierająca usprawiedliwionej podstawy, z mocy art. 393¹² k.p.c. podlega oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w związku z art. 391 i 393¹⁹ w granicach określonych w § 7 pkt 7 w związku z § 15 ust. 4 pkt 3 rozp. Ministra Sprawiedliwości z 12.XII.1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...), Dz. U. nr 154, poz. 1013 ze zm.

*

Glosa

I. Wyrok Sądu Najwyższego, który jest przedmiotem niniejszej glosy, dotyczy problematyki styku dwóch porządków prawnych - prawa polskiego i prawa kanonicznego. Sąd Najwyższy miał więc możliwość rozpoznawać spór dotyczący zagadnień wspólnych obu porządkom prawnym [1]. Materia składająca się na problematykę relacji prawo kanoniczne — prawo cywilne jest złożona i skomplikowana pod kątem jurydycznym. Dlatego też coraz więcej spraw z tego zakresu zostaje poddanych orzecznictwu Sądu Najwyższego. Ma to niezwykle istotny wpływ na kształtowanie relacji pomiędzy oboma systemami prawnymi.

Interesującą kwestią jest także to, że wyrok dotyczył praw majątkowych, a stroną sporu była kościelna osoba prawna.

Teza wyroku Sądu Najwyższego jest słuszna i należy ją zaakceptować.

II. Sąd Najwyższy wydał wyrok rozpoznając kasację pozwanego banku w sporze o ustalenie nieważności umowy kredytu udzielonego przez bank parafii. Z pozwem przeciwko bankowi wystąpiła diecezja. Podnosiła ona, że umowa kredytu została przez parafię zaciągnięta bez odpowiedniej zgody właściwego biskupa i powoływała się na nieważność czynności prawnej.

III. Najistotniejsza kwestia, którą należy rozstrzygnąć, dotyczy charakteru zgody biskupa na zawarcie umowy kredytu, oraz skutków jakie brak takowej zgody wywołuje na płaszczyźnie prawa cywilnego. Jednak wyjaśnienie tych wątpliwości możliwe jest jedynie poprzez sięgnięcie do przepisów prawa kanonicznego, a szczególnie do Kodeksu Prawa Kanonicznego [2]. Na uwadze trzeba również mieć przepisy prawa polskiego, a szczególnie ustawę z 17.V.1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej [3] oraz przepisy kodeksu cywilnego. [4]

Parafia i diecezja, jako kościelne osoby prawne, działają równocześnie na podstawie przepisów prawa kanonicznego i prawa cywilnego. Punktem wyjścia dla dalszych rozważań jest treść art. 2 ustawy wyznaniowej. Zgodnie z jego brzmieniem „Kościół rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami”. Z przepisu tego wynika, że Kościół łaciński w swoich sprawach rządzi się swoim prawem oraz swobodnie zarządza swoimi sprawami.

Ze swoimi sprawami Kościoła łacińskiego wiąże się zarządzanie majątkiem kościelnym. Zarządzanie majątkiem kościelnym wiąże się z kolei z czynnościami zwykłego zarządu, jak i z czynnościami przekraczającymi zwykły zarząd.

Żaden przepis prawa polskiego nie definiuje, co należy rozumieć przez czynność zwykłego zarządu, ani nie określa, co należy rozumieć przez czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu. Żadna też norma prawa polskiego nie określa nawet kryteriów, kiedy czynność dokonywana jest w ramach zwykłego zarządu, a kiedy już przekroczono granice zwykłego zarządu. Tym bardziej zakres zwykłego zarządu i określenie, kiedy mamy do czynienia już z czynnością przekraczającą zwykły zarząd, nie został określony dla kościelnych osób prawnych.

Wobec powyższego należy zastanowić się, kiedy organ parafii (proboszcz) podejmuje czynność w stosunku do majątku kościelnego w ramach zwykłego zarządu, a kiedy przekracza zwykły zarząd.

Należy wskazać, że prawodawca kościelny, podobnie jak i ustawodawca świecki, wyróżnia

czynności zwykłego zarządu i czynności przekraczające zwykły zarząd. Rozróżnienie to wynika z treści kan. 1281 KPK. Przepis ten stanowi: „§ 1. Przy zachowaniu przepisów statutów, zarządcy nieważnie wykonują czynności, które przekraczają granice i sposób zwyczajnego zarządzania, jeśli nie uzyskali wcześniej pisemnego upoważnienia od ordynariusza”.

Przepis ten został umieszczony w księdze V KPK — *Dobra doczesne Kościoła* i ma charakter ogólny, tzn. odnosi się do wszystkich zarządców zarządzających majątkiem kościelnym, chyba że istnieje norma szczególna. Zgodnie z treścią kan. 635 § 1 i 3 KPK "dobra doczesne instytutów zakonnych jako kościelne rządzą się przepisami księgi V *Dobra doczesne Kościoła*, chyba że co innego wyraźnie zastrzeżono". Normą taką jest powołany w uzasadnieniu wyroku SN kan. 638 KPK. Powołanie tego przepisu przez SN, w uzasadnieniu wyroku, było nietrafne. Przepis ten odnosi się bowiem jedynie do instytutów zakonnych i dotyczy zarządzania majątkiem takiego instytutu. Parafia nie jest instytutem zakonnym i ten przepis nie mógł znaleźć zastosowania. [5]

Istotną kwestią jest rozstrzygnięcie, czy zawarcie przez parafię umowy kredytu było czynnością zwyczajnego zarządu i proboszcz nie miał obowiązku uzyskania pisemnej zgody biskupa ordynariusza, czy też była to czynność przekraczająca zwyczajny zarząd i owa zgoda była wymagana.

Sąd Najwyższy uznał, że nastąpiło przekroczenie granic zwykłego zarządu i proboszcz na mocy kan. 1281 § 1 KPK miał obowiązek uzyskać zgodę ordynariusza, którym w tym momencie był biskup diecezjalny. Zdaniem SN decydującą okolicznością było to, że proboszcz parafii przekroczył ustaloną przez Konferencję Episkopatu Polski maksymalną wysokość kwoty zobowiązań.

Przepisy dotyczące ustalania maksymalnej sumy umieszczone są w przepisach księgi V KPK, tytuł III — „Umowy, zwłaszcza alienacja”, a nie w tytule II tejże księgi — „Zarząd dóbr”. Ustalenie więc maksymalnej sumy wiąże się nie z zarządem dobrami kościelnymi, a tylko szczególną jego formą, jaką jest alienacja. Chcąc więc stosować normy dotyczące ustalania przez Konferencję Episkopatu najwyższej sumy, trzeba najpierw przesądzić, czy zawarcie umowy kredytu było alienacją.

KPK nie zawiera definicji alienacji. W doktrynie prawa kanonicznego przyjmuje się, że „Alienacją w znaczeniu ścisłym jest przeniesienie prawa własności na inną osobę kościelną czy świecką, np. przez sprzedaż, zmianę, darowiznę; w znaczeniu szerszym — takie przeniesienie jakiegoś prawa rzeczowego na inną osobę, w wyniku którego sytuacja majątkowa osoby kościelnej ulega pogorszeniu, np. przez dzierżawę, zastaw, hipotekę, pożyczkę”. [6]

W świetle powyższej definicji zawarcie umowy kredytu było alienacją dóbr kościelnych, tym bardziej że zabezpieczeniem wiarytelności było ustanowienie hipoteki na trzech nieruchomościach należących do parafii. Tym samym przesądzić należy, iż przepisy dotyczące maksymalnej sumy alienacji dóbr kościelnych, której wysokość określa Konferencja Episkopatu, znajdują w przedmiotowej sprawie zastosowanie. Wskazać jednak należy, że Konferencja Episkopatu Polski ustaliła taką sumę, ale uczyniła to dopiero na Zebraniu Plenarnym w dniach 16-18.VI.1995 r., a więc trzy lata po zawarciu przez parafię umowy kredytu. W chwili więc zawierania umowy kredytu i poręczenia przez diecezję taka suma nie była określona. Skoro więc nie była ustalona najwyższa suma alienacji, to zgoda biskupa diecezjalnego była tym bardziej wymagana.

Niezależnie od powyższych rozważań dotyczących alienacji, należy poczynić kilka uwag na temat kwestii przekroczenia, bądź nie, granic zwykłego zarządu.

Czynności faktyczne i prawne składające się na zwykły zarząd muszą mieć charakter dość powszechny. Nie będą to czynności dokonywane sporadycznie lub bardzo rzadko. Należy je również odnosić do majątku kościelnej osoby prawnej, oraz brać pod uwagę cel dokonania danej czynności. Wskazać jednak trzeba, że nie ma jasnych kryteriów, które pozwalałyby bez wątpliwości kwalifikować daną czynność jako przekraczającą granice zwykłego zarządu lub mieszczącą się w tych granicach. Każdy przypadek należy badać oddzielnie.

Mimo tych zastrzeżeń zaciągnięcie kredytu na realizację inwestycji kościelnej w wysokości 8 mld ówczesnych złotych (obecnie 800.000 zł) należy uznać za czynność przekraczającą zwykły zarząd. Po pierwsze, świadczy o tym kwota kredytu, która z całą pewnością przekracza zwykły zarząd. Po drugie, zaciąganie kredytu nie jest czynnością zwyczajną, codzienną czy nawet dokonywaną sporadycznie. Kredyty w takiej wysokości zaciągane są raczej jednorazowo. Po trzecie, przeznaczenie kredytu - inwestycje kościelne — świadczy o tym, że nie jest to czynność zwykłego zarządu.

Tym samym uznać należy, że zarówno przepisy KPK dotyczące alienacji, jak i dotyczące

zarządu dobrami kościelnymi nakładają na proboszcza parafii obowiązek uzyskania pisemnej zgody biskupa.

IV. Z brakiem pisemnej zgody biskupa KPK wiąże sankcje nieważności. Wynika to zarówno z kan. 1281 § 1 KPK, jak i z kan. 1291 KPK. Nie ma więc wątpliwości, że zaciągnięcie kredytu przez parafię na płaszczyźnie prawa kanonicznego będzie czynnością nieważną.

Powstaje zatem pytanie, czy ta sama sankcja będzie zachodzić na płaszczyźnie prawa cywilnego.

Sankcja nieważności jest najsurowszą konsekwencją, jaką zna prawo cywilne wobec czynności prawnych dokonanych niezgodnie z przepisami prawa. Czynność prawna nieważna *"nie wywołuje skutków zamierzonych przez strony*. Jest ona wprawdzie dokończona i zawarta, oświadczenia woli zostały złożone, jednakże *oceniane jako zamierzone skutki prawne w ogóle nie powstają"*. [7] W doktrynie wskazuje się na następujące cechy nieważności czynności prawnej: czynność prawna nieważna nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych od chwili jej dokonania, nieważność następuje z mocy samego prawa, sąd uwzględnia nieważność z urzędu. [8]

Najważniejszą z analizowanego punktu widzenia cechą nieważnej czynności prawnej jest to, że następuje owa nieważność z mocy samego prawa. Skutek nieważności powinien być więc jasno i wprost przewidziany w ustawie.

Rodzi się zatem problem: czy nieważność czynności prawnej na płaszczyźnie prawa kanonicznego będzie jednoznaczna z nieważnością czynności prawnej polskiego prawa cywilnego?

Żaden przepis prawa polskiego nie przewiduje sankcji nieważności czynności prawnej, jeżeli takowa zachodzi na płaszczyźnie prawa kanonicznego. Sankcja taka nie jest więc przewidziana wprost i jasno w przepisie prawa polskiego.

Należy jednak zastanowić się, czy ustawodawca nie dopuścił takowej sankcji na podstawie wskazywanego już art. 2 ustawy wyznaniowej. Na mocy art. 2 Kościół rządzi się w swoich sprawach swoim własnym prawem i swobodnie wykonuje władzę duchową i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami. Prawem, którym rządzi się Kościół łaciński, jest prawo kanoniczne uregulowane przed wszystkim w KPK. Ustawodawca dopuścił stosowanie przez Kościół łaciński prawa kanonicznego, ale w sposób ograniczony. Zastosowanie prawa kanonicznego może mieć miejsce, jeżeli chodzi o zarządzanie przez Kościół zachodni swoimi sprawami lub też gdy chodzi o wykonywanie władzy jurysdykcyjnej i duchowej.

Pojęcie zarządzania swoimi sprawami Sąd Najwyższy zinterpretował szeroko. Zdaniem SN zawarcie umowy według polskiego prawa cywilnego, w której jedną ze stron jest kościelna osoba prawna, jest już zarządzaniem swoimi sprawami. Dodatkowo ten argument wzmacnia okoliczność, że w grę wchodziła sytuacja prawna dóbr kościelnych, które zgodnie z kan. 1257 § 1 KPK mają charakter publiczny.

Zbliżony pogląd do stanowiska SN wyraził W. Chmiel. Zdaniem tego autora "Nieznanie (kanonicznoprawnej — przyp. mój) sankcji nieważności oznaczałoby, że państwo polskie nie zapewnia Kościołowi swobodnego i publicznego zarządzania i administrowania swoimi sprawami na podstawie prawa kanonicznego (art. 5 konkordatu)" [9]. Pogląd ten należy uznać za trafny.

Należy postawić pytanie: co oznacza swobodne zarządzanie swoimi sprawami?

Problematyka zarządzania swoimi sprawami wiąże się z podejmowaniem wszelkich czynności faktycznych i prawnych dotyczących spraw leżących w kompetencji Kościoła łacińskiego. Zarządzanie swoimi sprawami dotyczy zarówno spraw o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym (np. swobodne obsadzanie urzędów kościelnych). W analizowanej sprawie na plan pierwszy wybija się element majątkowy.

Kluczowe znaczenie ma wykładnia pojęcia „swoje sprawy Kościoła”, bowiem od jego wykładni zależy wyznaczenie granic pomiędzy prawem polskim a prawem kanonicznym.

W doktrynie prawa kanonicznego wyróżnia się sprawy, które należą *stricte* do kompetencji Kościoła, sprawy, które należą do wyłącznej właściwości państwa i sprawy tzw. forum mieszane, które leżą w kręgu zainteresowań obu porządków prawnych — prawa świeckiego i kanonicznego. Najistotniejsze znaczenie mają te sprawy, które leżą w kręgu zainteresowań i państwa, i Kościoła łacińskiego.

Bez wątpienia sprawami własnymi Kościoła są sprawy związane z wykonywaniem władzy *stricte* duchowej — np. regulacje dotyczące udzielania sakramentów [10], obsadzanie

stanowisk kościelnych, sprawy związane z liturgią itp. Do spraw swoich Kościoła zaliczyć należy także wszelkie sprawy wywołujące skutek na forum wewnętrznym Kościoła łacińskiego.

Jednak swoją sprawą Kościoła łacińskiego nie będzie taka sprawa, w której uczestniczy osoba trzecia, i to jest to sprawa, która regulowana jest również przepisami prawa świeckiego. Wiąże się to z okolicznością, iż skutki prawne wystąpią nie tylko na forum prawa kanonicznego, ale także na forum prawa świeckiego. Jednocześnie skutkami tymi zostanie objęta osoba trzecia jako podmiot prawa świeckiego, a nie podmiot prawa kanonicznego. W praktyce do tychże spraw zalicza się przede wszystkim sprawy majątkowe Kościoła łacińskiego. KPK wprawdzie reguluje kwestie związane z dobrami doczesnymi Kościoła, ale czyni to w wąskim zakresie, często odsyłając do prawa świeckiego (zob. kan. 668, kan. 1290 KPK). [11]

Poprzez art. 5 konkordatu oraz art. 2 ustawy wyznaniowej Rzeczpospolita Polska zobowiązała się respektować przepisy prawa kanonicznego w zakresie zarządzania przez Kościół łaciński jego sprawami. Jednak nie chodzi tu o tolerowanie prawa kanonicznego, ale o wyrażenie zgody, aby przepisy tego systemu wywoływały określone skutki prawne w prawie polskim. [12] Naruszenie więc przepisów prawa kanonicznego wywołuje również określone skutki cywilnoprawne. Nieważność czynności prawnej w prawie kanonicznym powinno wywołać takie same skutki w prawie cywilnym, a skutek nieważności wynika pośrednio z prawa kanonicznego, a bezpośrednio z ustawy wyznaniowej. [13]

Dlatego też w odniesieniu do kościelnych osób prawnych art. 35 k.c., który stanowi: „Powstanie, ustrój i ustanie osób prawnych określają właściwe przepisy; w wypadkach i w zakresie w przepisach tych przewidzianych organizację i sposób działania osoby prawnej, reguluje także jej statut”, należy odczytywać w ten sposób, że właściwe przepisy to przepisy prawa kanonicznego i wydanych na jego podstawie innych aktów (np. akty prawa partykularnego). Wynika to z faktu, że zarówno art. 5 konkordatu, jak i art. 2 ustawy wyznaniowej odsyłają do prawa kanonicznego, jako właściwego co do zarządzania przez Kościół łaciński swoimi sprawami.

Wzmocnieniem tej argumentacji jest treść kan. 1290 KPK, zgodnie z treścią którego „to, co prawo państwowe na danym terytorium postanawia odnośnie do umów, zarówno w ogólności, jak i w szczególności, oraz do zobowiązań, ma być zachowywane również mocą prawa kanonicznego w odniesieniu do rzeczy podlegających władzy rządzenia Kościoła, z tymi samymi skutkami, chyba że są przeciwne prawu Bożemu lub co innego zastrzega prawo kanoniczne, i przy zachowaniu przepisu kan. 1547”.

Z brzmienia kan. 1290 KPK wynika jasno, że Kościół łaciński respektuje przepisy prawa świeckiego odnośnie do umów. Obowiązywanie norm prawa świeckiego dotyczących umów także na płaszczyźnie prawa kanonicznego dotyczy zarówno przepisów o charakterze ogólnym, jak i szczególnym. Na przepisy ogólne regulujące kwestie umów składają się normy k.c. nie tylko zawarte w części ogólnej księgi III, ale także zawarte w księdze I - część ogólna. Oznacza to, że na płaszczyźnie prawa kanonicznego obowiązują także przepisy prawa cywilnego dotyczące nieważności czynności prawnej, chyba że co innego stanowi prawo Boże lub kanoniczne.

W analizowanym orzeczeniu na plan pierwszy wysunęła się nieważność czynności prawnej w prawie kanonicznym. Prawo cywilne akceptuje jedynie kanonicznoprawny skutek nieważności czynności prawnej, a ustawa wyznaniowa (art. 2) nadaje jedynie temu skutkowi sankcje cywilnoprawne.

Z powyższych rozważań wynika, że Rzeczpospolita zobowiązała się respektować postanowienia prawa kanonicznego. Powstaje wątpliwość, czy podmiot prawa cywilnego nie będący kościelną jednostką organizacyjną Kościoła zachodniego ma obowiązek respektować przepisy prawa kanonicznego i czy mogą osiągnąć go skutki wynikające z naruszenia tychże przepisów.

Jak wyżej wskazano, zarówno parafia, jak i diecezja weszły w stosunki prawne z bankiem. Drugą stroną czynności prawnej był więc podmiot profesjonalny prowadzący działalność bankową. Bank zobowiązany był dołożyć nie tylko staranności zwykłej, ale również szczególnej, żeby nie rzec najwyższej. Wymóg dołożenia tejże staranności powinien zostać zachowany również ze względu na kwotę udzielanego kredytu.

Trudno wymagać od banku biegłej znajomości prawa kanonicznego. Niemniej uzyskanie informacji o tym, czy została udzielona pisemna zgoda biskupa diecezjalnego, było możliwe, tym bardziej że przy udzieleniu innego kredytu taka zgoda została udzielona. Kierując się ostrożnością, bank winien więc zapytać o to, czy proboszcz parafii posiada odpowiednią zgodę, a w przypadku odmownej odpowiedzi — albo zwrócić się o nią do biskupa, albo odmówić

udzielenia kredytu. Banku nie usprawiedliwia nawet okoliczność, że zgody na poręczenie udzielił kanclerz kurii diecezjalnej. [14] Tym samym bank nie dołożył stosownej staranności. [15]

V. Orzeczenie SN należy przyjąć z zadowoleniem. Kształtuje ono bowiem relacje pomiędzy prawem kanonicznym a prawem cywilnym. Szczególnie istotne jest to, że Sąd Najwyższy dla rozstrzygnięcia sporu sięgnął do norm kanonicznoprawnych, choć nie w sposób bezkrytyczny (zastosowanie kan. 638 KPK). Ważną kwestią jest również to, że Sąd Najwyższy uznał, iż kanonicznoprawny skutek nieważności czynności prawnej następuje także na płaszczyźnie prawa cywilnego.

Wyrok SN jest istotnym krokiem w kierunku ustalenia normatywnej treści art. 5 konkordatu i art. 2 ustawy wyznaniowej. Dopiero bowiem orzecznictwo sądów określi granice, kiedy zastosowanie znajdzie prawo kanoniczne, a kiedy wyłącznie prawo polskie.

Bartosz Rakoczy

*

„Orzecznictwo Sądów Polskich” nr 9/2003, s. 491-491.

Przypisy:

[1] Z nowszego orzecznictwa można wskazać na [wyrok SN z 17.XI.2000 r.](#) (V CKN 1364/00) opublikowany w OSNC z 2001 r., nr 9, poz. 126, z aprobowaną glosą B. Rakoczego w PiP z 2002 r., nr 1, s. 110.

[2] *Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli II PP promulgatus* - Kodeks Prawa Kanonicznego, tekst polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Poznań 1984 (powoływany dalej jako KPK).

[3] Dz. U. nr 29 poz. 159 ze zm. (powoływana dalej jako ustawa wyznaniowa).

[4] Należy podkreślić, co słusznie zauważył SN, że w niniejszym sporze nie można było uwzględnić przepisów konkordatu, gdyż nie był jeszcze prawem obowiązującym w chwili zawarcia umowy.

[5] Bardziej złożoną kwestią byłaby sytuacja, gdyby instytutowi zakonnemu powierzono prowadzenie parafii. Wtedy majątek instytutu zakonnego byłby zarządzany przede wszystkim na podstawie kan. 638 KPK, a majątek parafii na podstawie kan. 1281 KPK.

[6] W. Wójcik, (w:) W. Wójcik, J. Krakowski, F. Lempa: *Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele* (w) *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. IV, Lublin 1987, s. 86.

[7] Z. Radwański (w) Z Radwański (red.): *System prawa prywatnego*, t. II, Warszawa 2002, s. 427.

[8] Tamże, s. 428-429.

[9] W. Chmiel: *Obrót nieruchomościami przez parafię rzymskokatolicką*, "Rejent" 2000, z. 6, s. 13.

[10] Wskazać jednak należy, że zawarcie małżeństwa kanonicznego ma także znaczenie dla prawa świeckiego, ale nie obejmuje to elementu sakramentalnego małżeństwa.

[11] Zob. R. Sobański, *Prawo kanoniczne a krajowy porządek prawny*, Pip 1999, z. 6, s. 3-17.

[12] Por. wyrok NSA z 3.VII.2000 r. II SA 1128/99, oraz glosa krytyczna do tego orzeczenia autorstwa B. Rakoczego, OSP 2002, z. 7-8, s. 360-363.

[13] Także z konkordatu.

[14] Powstaje problem ewentualnej odpowiedzialności kanclerza na podstawie art. 39 k.c.

[15] Obecnie w praktyce banki ustalają zarówno status prawny kościelnych jednostek organizacyjnych, jak i zaczynają wymagać wszelkich oświadczeń i dokumentów, których obowiązek złożenia wynika z prawa kanonicznego. Znaczenia nabierają również regulacje dotyczące organów kościelnych osób prawnych.

(Publikacja: 25-11-2005)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4473>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl